

Anselm
Grün OSB

Droga do siebie

Rekolekcje benedyktyńskie w codzienności

przełożył
Piotr Napiwodzki

Tytuł oryginału: *Inseln im Alltag*

© 2021 Vier-Tuerme GmbH, Verlag, 97359 Münsterschwarzach Abtei.
Polish edition published by arrangement with Agentia Literara LIVIA STOIA

© Wydawnictwo WAM, 2022

Opieka redakcyjna: Kama Hawryszków
Redakcja: Krystyna Stobierska
Korekta: Monika Karolczuk, Anna Adamczyk
Projekt okładki i opracowanie graficzne: Anna Pochopień Studio INIGO
Skład: Dawid Adrjanczyk

ISBN 978-83-277-3215-6

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260
www.wydawnictwowam.pl

Druk: SKLENIARZ • Kraków
Publikację wydrukowano na papierze UPM Book Creamy 70 g vol. 2.0
dostarczonym przez IGEPa Polska Sp. z o.o.

Spis treści

Wprowadzenie	7
Rekolekcje benedyktyńskie	25
Droga oczyszczenia	31
Słowa Natana skierowane do Dawida	41
Jezus i grzesznica	49
Wypędzenie kupców ze świątyni	57
Chwast w pszenicy	69
Droga oświecenia	77
Przemienienie Jezusa	85
Oświecenie oczu	99
Światło rozświetli wszystko	109
Bóg nas oświecił	117
Droga zjednoczenia	125
Wesele w Kanie	133
Posiłek zjednoczenia	147
Być jednością jak Ojciec i Syn	157
Jedno ciało i wiele członków	167
Refleksje końcowe	175
Przypisy końcowe	181

Rekolekcje benedyktyńskie

Rekolekcje benedyktyńskie, podobnie jak cała benedyktyńska duchowość, nie są nakierowane na świat idealny. Oznacza to, że nie powtarza się w nich nieustannie wymogu życia zgodnego z wolą Bożą. Nie chodzi także o to, aby podejmować ciągle na nowo dobre postanowienia, a potem nie móc wprowadzić ich w życie. Chodzi raczej o przemianę człowieka, ostatecznie o jego pełnię, integralność. Należy do tego także akceptacja samego siebie takim, jakim się jest – nieokrzesanym i kanciastym, ze wszystkimi trudnościami i wszystkimi uzdolnieniami.

Ponadto chodzi również o wzrastanie w relacji z Bogiem. W centrum znajduje się przy tym mistyczne doświadczenie Boga, które staje się możliwe przez oczyszczenie, oświecenie i zjednoczenie. Droga do tego mistycznego doświadczenia z całą pewnością wymaga od nas również działania. Konfrontując się z naszymi emocjami i pasjami, powinniśmy oczyścić się z wszelkich wypaczeń. Na drodze oświecenia wszystko, co jest w nas wyparte i ukryte, mamy odsłonić i trzymać w świetle Bożej miłości. Na drodze zjednoczenia chodzi o to, aby dać się przeniknąć przez tę Bożą miłość, co z kolei umożliwi życzliwą postawę wobec innych ludzi. W pierwszym rzędzie chodzi jednak o postępy w doświadczaniu Boga i samorealizacji.

Słowa, które Jezus wypowiedział na końcu kazania na górze, dotyczą także nas: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Być doskonałym nie

oznacza, że nie popełnia się błędów, nie oznacza bycia idealnym, lecz bycie w pełni zintegrowanym, w jedności z sobą i z Bogiem. Dla ewangelisty Mateusza oznacza to także pełnię miłości, bycie zdolnym do całkowitego daru z siebie. Kto doświadcza Boga, ten ma udział w Jego miłości. Stąd Jezus w Ewangelii św. Łukasza kończy swoje kazanie na równinie zdaniem: „Bądźcie miłosierni, jak i Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36).

Greckie słowo *oiktirmon*, które często tłumaczy się jako „miłosierny”, oznacza właściwie „współodczuwający”. Kto na drodze oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia stał się jednością z Bogiem i z ludźmi, ten z wielką czułością odnosi się do wszystkich ludzi, także – jak rozwinął to dalej buddyizm – do roślin i zwierząt, do całego kosmosu. Istotą Boga jest współodczuwająca miłość. W rekolekcjach benedyktyńskich chodzi o uczestnictwo w tej współodczuwającej miłości Boga i w ten sposób stawanie

się coraz bardziej jednością z sobą samym, z innymi ludźmi i z Bogiem.

Droga rekolekcji benedyktyńskich nie jest przeznaczona tylko dla mnichów i ludzi szczególnie uduchowionych. Pozwala ona na wyruszenie w podróż każdemu poszukującemu i każdemu pozwala wzrastać w tym, co prawdziwie ludzkie. Oczyszczenie, oświecenie i zjednoczenie odnoszą się bowiem zarówno do drogi ludzkiej samorealizacji, jak i do drogi doświadczania Boga. Stąd też dla duchowości benedyktyńskiej droga do Boga i droga do samego siebie są od siebie nawzajem zależne.

Droga benedyktyńska odpowiada na tęsknotę wielu współczesnych ludzi. Jest to tęsknota za spełnionym, pełnym sensu życiem, przede wszystkim jednak za życiem w jedności z Bogiem. Nie składa się ono w pierwszym rzędzie z wymagań, lecz z obietnicy przemienienia, że coraz bardziej będziemy się otwierać na nie-

pojętą tajemnicę Boga i tak zbliżymy się do tajemnicy bycia człowiekiem. Spełnienie człowieka, jego stawanie się zintegrowaną całością, dokonuje się poprzez coraz pełniejsze otwarcie na Boga. Gdy Bóg wszystko w nas przenika, oświeca i jednoczy, to stajemy się ludźmi wyjątkowymi, ludźmi według Bożego zamysłu. Wówczas jaśniej w nas pierwotny i niezafałszowany, nieskażony i nieuszkodzony obraz Boga, a gdy już zajaśnieje, to promieniuje także na ludzi w naszym otoczeniu. Wówczas stajemy się błogosławieństwem dla innych.